

SŁOWO POLSKIE

Rok VI, Nr 227 (1723)
Wydanie ABC

Piątek, 24 sierpnia 1951 r.

Dziś 6 stron
Cena 15 groszy

Na uroczystej akademii
w Bukareszcie
przemawiał

Marszałek Woroszyłow

W 7 rocznicę
Wyzwolenia
Rumuńska
Republika Ludowa
walczy o pokój

W BUKARESZCIE odbyła się uroczysta akademii poświęcona 7 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką spod jarzma faszystowskiego.

Długotrwałą owacją na cześć Związku Radzieckiego i W. I. Lenina powitali zebrani na akademii członkowie delegacji państw radzieckich, wicepremier ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego — K. Woroszyłow, wicepremier Związku Radzieckiego — A. Bogomolowa i ambasadora ZSRR w Rumunii — S. Kawtaradze.

Za stołem przydługim zajęli miejsca kierownicy delegacji państw radzieckich, wicepremier Związku Radzieckiego — K. Woroszyłow, wicepremier Związku Radzieckiego — A. Bogomolowa i ambasadora ZSRR w Rumunii — S. Kawtaradze.

Przemówienie przerywane było wielokrotnie burzliwymi owacjami na cześć wodza narodu rumuńskiego — Gheorghiu-Deja, na cześć Związku Radzieckiego i wielkiego przyjaciela narodu rumuńskiego — Stalina.

Z kolei głos zabrał przewodniczący radzieckiej delegacji państw radzieckich — Woroszyłow. Uczestnicy akademii stojąc witając długimi oklaskami marszałka Woroszyłowa. Rozlegają się okrzyki na cześć ZSRR, WKP(b) i Stalina.

Następnie przemówienia powitalne wygłosili kierownicy zagranicznych delegacji państw radzieckich, które przybyły na uroczystości 7 rocznicy wyzwolenia Rumunii.

Wśród ogromnego entuzjazmu uczestnicy akademii uchwaliли tekst listu powitalnego do Stalina.

Na uroczystości złożenia wienków przybyli m. in. członkowie radzieckiej delegacji państw radzieckich z marszałkiem Woroszyłowem na czele i członkowie zagranicznych delegacji państw radzieckich, które przybyły na uroczystości 7 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką.

1.115 tys. chłopów
jest zrzeszonych
w 38 tys. grup
hodowców

DO ROZWOJU hodowli tuczni-
ków w poważnym stopniu
przyczyniają się gromadki grupy
hodowców trzody chlewnej ZSCh.

Obecnie istnieje w kraju ponad 38
tys. takich grup, które zrzeszają
łącznie ok. 1.115 tys. członków.

Członkowie grupy hodowców
trzody chlewnej z gromady Pa-
rzowo w pow. leskim w woj. rze-
szowskim, zobowiązali się zakon-
traktować 136 sztuk trzody beko-
nowej. Zobowiązanie to wykonali
oni ze znaczną nadwyżką, odst-
awiając 186 sztuk bekoni.

Podobne wyniki uzyskali człon-
kowie grupy hodowców trzody
chlewnej ze wsi Komarzewo, pow.
Czarnków, woj. poznańskiego. Gru-
pa ta, licząc 70 członków wykona-
ła w 110 proc. plan kontraktowa-
nia trzody bekonowej.

Dobre wyniki osiągała również
członkowie grupy hodowców trzo-
dy chlewnej z gromady Nowe Kol-
nie, w pow. brzeskim. Dzięki wspól-
nemu wysiłkowi z hodowcami ze wsi
Kościerzycy wykonali oni plan
kontraktowania tuczniaków w 120
proc.

Nowy skuteczny oręż przeciwko spekulantom Rada Ministrów powzięła uchwałę o wzmożeniu walki ze spekulacją

Całe społeczeństwo będzie czuwać
nad zaopatrzeniem ludności
w artykuły spożywcze

W TROSCE o należyte zaopatrzenie ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe oraz celem ukrócenia spekulacji, przynoszącej duże szkody społeczeństwu, Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie wzmożenia walki ze spekulacją.

Studenci piszą do Prezydenta RP

wyrażając wdzięczność
za wspaniałe warunki
pracy i rozwoju

WIELE serdecznych listów otrzy-
mujemy Prezydent RP Bo-
lesław Bierut od studentów, spęd-
zających wakacje na obozach
społeczno-wypoczynkowych.

„My synowie robotników, chłopów, inteligencji pracującej — pi-
szą studenci — przewodnicy nauki
i pracy społecznej, przebywają-
cy na obozie społeczno-wypoczy-
nkowym w Dziwnowie — prze-
żyliśmy Ci, Ojczyźnie, Prezydencie,
głównie podziękowania za to,
że władze Polskiej Ludowej stwo-
rzyły nam tak wspaniałe warunki
pracy i wypoczynku. Po całoro-
cznej pracy, dzięki trosce partii
i naszego rządu, nabraliśmy
na obozie nowych sił do dalszych
studiów. Pojedziemy do swych o-
środków z nowym zapalem do na-
uki i pracy, aby jak najszybciej
stać przy warsztatach jako wy-
soko wykwalifikowani specjaliści,
budowniczości szczęścia i dobro-
bytu całego narodu.”

Studenci z Krakowa, Łodzi i
Poznania, spędzający wakacje w
obozie społeczno-wypoczynko-
wym w Cieślach, pow. Nowy To-
miśl, piszą:

„Życzymy Ci, Drogi Towarzyszu
Prezydencie, długich lat owocnej
pracy dla dobra i szczęścia pol-
skiego narodu. Racz przyjąć te
życzenia tchnące głębokim umiło-
waniem i wdzięcznością dla władz
Polskiej Ludowej, które stworzyły
nam wspaniałe warunki pracy, roz-
woju i wypoczynku.”

Podobne listy nadesłali studenci
z wielu innych obozów społeczno-
wypoczynkowych.

Uchwała powołuje Komisję do
walki ze spekulacją i nadużyciami
w handlu. Komisja takie powstaną
przy Prezydium Powiatowych,
Miejskich i Dzielnicowych Rad Na-
rodowych.

Zakres działania komisji obejmuje:

- kontrolę nad przestrzeganiem przepisów o obrocie handlowym, w szczególności sprawdzanie w sklepach należytej sprzedaży po-
kładanych zapasów towarów, po-
bieranych cen, sposobu przecho-
wywania i jakości towarów oraz
rzetelności miar i wag;
- wykrywanie przestępstw spe-
kulacyjnych oraz nadużyć w
handlu, w szczególności drogą u-
jawniania zawodowych, nielegal-
nych handlarzy, ich agentów i
innych spekulantów.

W skład komisji wchodzi: człon-
ek Prezydium właściwej Rady Na-
rodowej, jako jej przewodniczący,
pracownik prokuratury RP, pracow-
nik Państwowej Inspekcji Handlo-
wej oraz powołani przez Prezydium
Rady Narodowej przedstawiciele
organizacji społecznych. Komisje
wykonują swe czynności bezpo-
średnio przez swych członków, bądź za
pośrednictwem działających pod
nadzorem komisji kontrolerów spo-
łecznych, delegowanych przez orga-
nizacje społeczne.

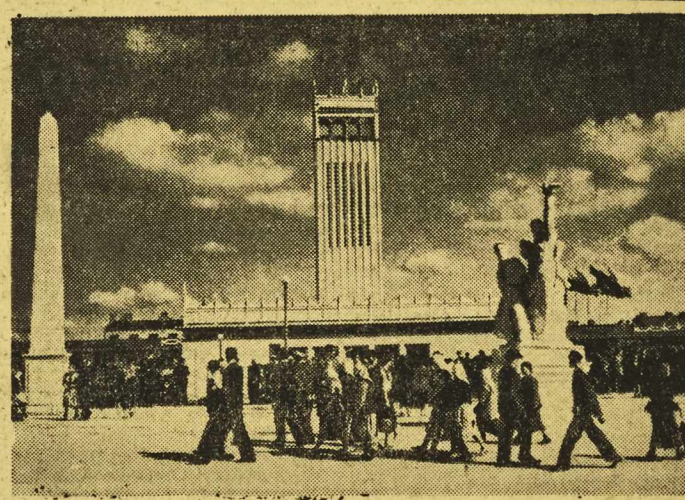
Generalna Prokuratura Rzeczy-
pospolitej będzie koordynowała ca-
łość walki ze spekulacją i naduży-
ciami w handlu, w szczególności
działania Milicji Obywatelskiej i
Państwowej Inspekcji Handlowej na
poszczególnych odcinkach, zagro-
żonych spekulacją oraz będzie czu-
wała nad odpowiednią intensywnością
wykrywania i ścigania tych prze-
stępstw przez organy Milicji Oby-
watelskiej i Państwowej Inspekcji
Handlowej.

Dziś



na str.
3

WIECH



Teatr Ziemi Lubuskiej powstaje w Zielonej Górze

W Zielonej Górze powstanie sta-
ła placówka teatralna — Teatr
Ziemi Lubuskiej.

W chwili obecnej rozpoczęły się
prace nad rozbudową gmachu tea-
tru miejskiego.

W zespole przyszłego teatru, o-
bok artystów zawodowych, grać
będą czołowi artyści robotniczych
zespółów artystycznych.

Polska - Szwecja w meczu żużlowym

Reprezentacyjna drużyna
Polski w składzie: Olejniczak,
Szwendrowski, Suchecki, Gła-
piak, Woźniak, Raniżewski,
Kwaśniewski, Kaznowski oraz
2 mechanicy — Filipowski i
Otto oraz kierownik drużyny
przedstawiciel PZM-ot inż. To-
mczyk udali się do Sztokhol-
mu na mecz międzypaństwowy
z reprezentacją Szwecji. Me-
chanik Filipowski wyjechał po-
ciągiem wraz z maszynami, a
resztę drużyny w dniu 23 bm.
odjechała o godz. 13.15 z lotni-
ska Okęcie prosto do Sztokhol-
mu.

Sprawozdanie z meczu otrzy-
mamy drogą telefoniczną ze
Szwecji.

Po niebywale cynicznej prowokacji amerykańskiej rokowania w Kaesongu zawieszone

Amerykańskie samoloty
zbombardowały
teren konferencji

AGENCJA Prasowa Nowych
Chin donosi z Kaesongu: Po
zaatakowaniu terenu konferencji
w Kaesong przez samoloty amery-
kańskie, oficerowie łącznikowi ko-
rekańscy i chińscy natychmiast za-
komunikowali o tym fakcie po-
gwałcenia strefy neutralnej — o-
ficierom łącznikowym delegacji a-

merykańskiej w Munsan. Oficerowie
łącznikowi koreańscy i chińscy
domagali się, by strona amery-
kańska wszczęła natychmiast do-
chodzenie w tej sprawie.

Amerykańscy oficerowie łączni-
kowi, po przybyciu na miejsce
bombardowane i ostrzeliwane przez
samoloty amerykańskie, zachowali się
w sposób nieodpowiedzialny.

Amerykańscy oficerowie łącz-
nikowi nie chcieli uznać faktów.
Nie chcieli oni w ogóle oglądać
miejsca zbombardowanego. Trze-
ba ich było dosłownie ciągnąć.
Śmiali się i pozwalili sobie na
kpinę z tego tak poważnego ak-
tu pogwałcenia strefy neutralnej.
Nie chcieli oglądać odłamków
z bomb oraz bomby zapalnej,
która spadła na piaszczysty teren
i nie wybuchła. W pewnym mo-
mencie p. Kinney oświadczył:
„Nie pójdę dalej, bo deszcz za-
czyna padać. Odwołujemy tę wi-
zję lokalną.”

W związku z tym oficer łączni-
kowy ze strony koreańskiej i chiń-
skiej złożył oficerowi łącznikowe-
mu delegacji amerykańskiej nastę-
pujące uroczyste oświadczenie:

„Muszę podkreślić niezwykle
poważny charakter tego incyden-
tu. Na zlecenie szefa naszej de-
legacji składam ostry protest i
komunikuję, że wszelkie dalsze
rokowania są zawieszone. Dele-
gacja koreańska i chińska za-
strzega sobie prawo wysunięcia
uzasadnionych roszczeń. Docho-
dzenia nasze na miejscu, na któ-
re samoloty amerykańskie dokonał
nalotu, trwają.”

Nalot amerykański na Kaesong
odbył się w następujących okolicz-
nościach:

Dnia 22 sierpnia o godz. 22 min.
20 samolot amerykański przeleciał
nad terenem konferencji w Kaesong,
kolował dwa lub trzy razy
na niskiej wysokości, a następnie
zrzucił bomby. Z badań, jakie do-
tąd przeprowadzono, wynika
że jedna bomba spadła na
miejsce oddalone przeszło 200 m
od gmachu, w którym toczy się ro-
kowania, i w odległości 800 m od
siedziby delegacji koreańskiej i
chińskiej. Trzy inne bomby zostały
(Dokończenie na str. 2-ej)

We wrześniu w Poznaniu Centralna Wystawa Drobnej Wytwórczości

W DNIACH od 15 września do
7 października br. odbędzie
się na terenach powstawowych
Międzynarodowych Targów Po-
znańskich — Centralna Wystawa
Drobnej Przemysłu i Rzemiosła.

Wystawa ta zobrazuje cało-
kształt dorobku drobnej wytwórczo-
ści w pierwszym okresie Planu 6-
letniego oraz przedstawi zadania na
tym odcinku na najbliższą przy-
szłość.

M. inn. zademonstrowanych bę-
dzie około 80 nowych artykułów,
których masowa produkcja roz-
pocznie się jeszcze w br.

Obok wystawy w Parku Kultu-
ry zorganizowany zostanie bogaty
dział kiermaszowy.

Odroczenie egzaminów dla uczestników II turnusu SP

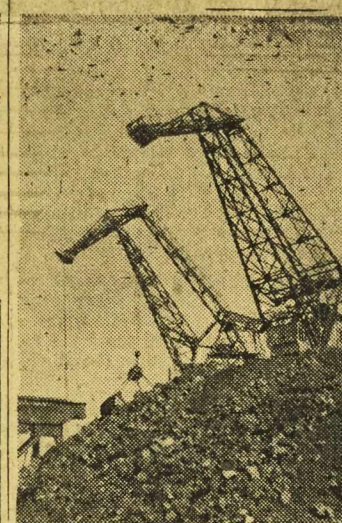
Ministerstwo Szkół Wyższych i
Nauki komunikuje, że kandydaci
na studia wyższe w roku akade-
mickim 1951/52, którzy powrócili
z II turnusu brygad „SP” mogą
starać się o przełożenie terminów
egzaminów wstępnych ustalonych
we wszystkich szkołach wyższych
na dzień 25 sierpnia br. Termin
egzaminów dodatkowych dla b. u-
czestników II turnusu brygad „SP”
podany będzie osobno.

Ministerstwo Oświaty zarządziło
przedłużenie terminu egzaminu
poprawkowego w szkołach ogóln-
kształcących dla młodzieży, któ-
ra brała udział w II turnusie
brygad „SP” do dnia 8 września
1951 r.

W pierwszej połowie sierpnia
br. otwarto wystawę rolniczą
w Częstochowie, która obrazuje
przemiany i osiągnięcia na-
szego rolnictwa, m. inn. naj-
nowsze maszyny rolnicze, cie-
kawie osiągnięcia metod miczu-
rinowskich oraz duży dorobek
drobnej wytwórczości.

Na zdjęciu: Widok wystawy od
strony wejścia.

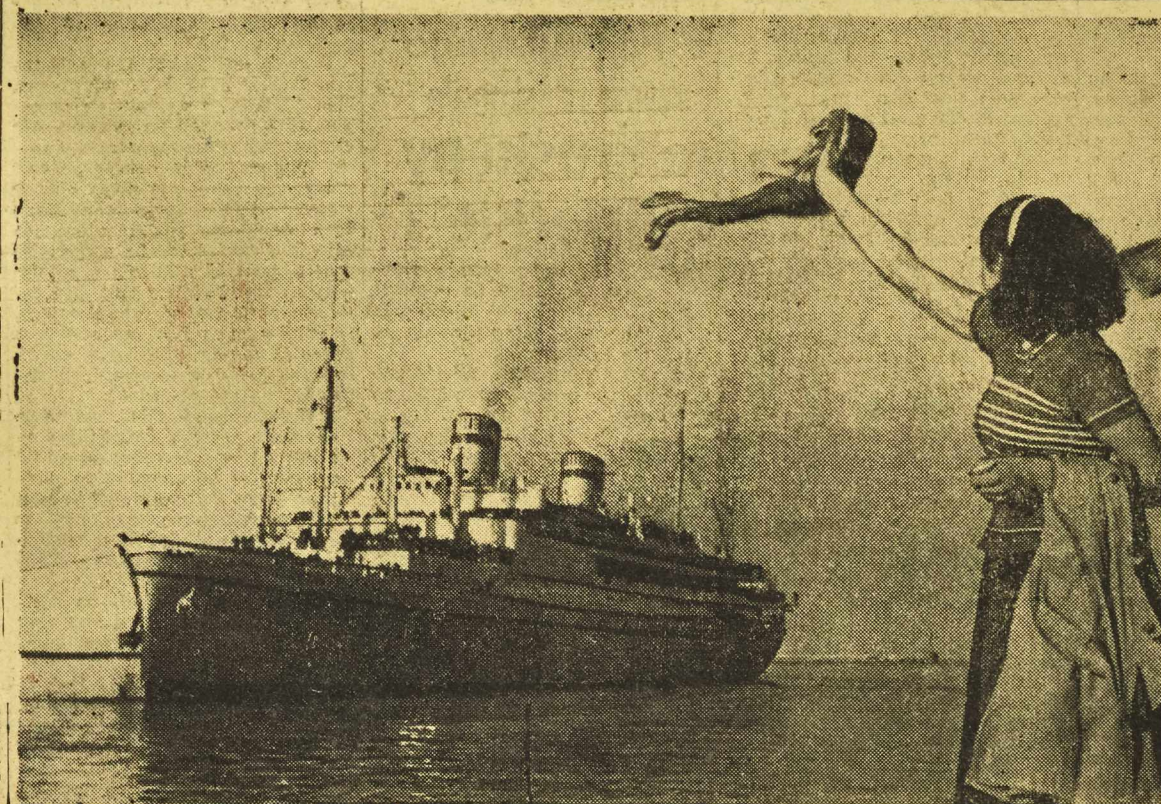
CAF. fot. Nowosielski



„Czarne diamenty” — węgiel
polski, poprzez nasze porty wę-
druje w świat.

Na zdjęciu: Dźwigi przy nad-
brzeżu śląskim ładują węgiel
na rudowęglowce.

CAF fot. Dąbrowiecki



Dnia 18 bm. wyruszył z
portu gdańskiego w
pierwszy rejs do Indii
transatlantyk M/S Ba-
tory. Na pokładzie stat-
ku powraca do swych
krajów 900 delegatów
zagranicznych ze Złotu
Młodych Bojowników o

Pokój w Berlinie.
Licznie zgromadzeni w
porcie mieszkańcy ser-
decznie żegnali odje-
żdżających.

23 miliony podręczników

KILKA dni zaledwie dzieli nas od rozpoczęcia nowego roku szkolnego, siódmego w niepodległej Polsce. Działalność tysięcy odnowionych klas szkolnych czeka na młodzież. Na półkach księgarskich czekają 23 miliony podręczników. Zasada, iż każdy uczeń powinien mieć na własność komplet podręczników szkolnych, będzie w tym roku zrealizowana. Jest to nasze wielkie osiągnięcie, na które złożyły się nie tylko praca autorska i wysiłki organizacyjne, lecz także praca tysięcy robotników przemysłu papierniczego i poligraficznego.

Zapotrębowanie na podręczniki szkolne będzie w tym roku całkowicie pokryte. Dla zobrazowania wielkości tego sukcesu warto sięgnąć po cyfry przedwojenne i porównać liczbę 23 miliony egzemplarzy podręczników szkolnych tegorocznych, z liczbą 3.967.200 egzemplarzy wydrukowanych w roku 1936.

Sześcioletni wzrost liczby podręczników szkolnych jest jednym z realnych mierników obrazujących wielkość zdobyczy polskiej klasy robotniczej w zakresie upowszechnienia oświaty, jest jednym z materialnych dowodów dokonanej w Polsce Ludowej rewolucji kulturalnej.

Trzeba jednak przy tym pamiętać, iż podręcznik szkolny staje się wartością dopiero w ręku ucznia, spełniając swą rolę wówczas, gdy we właściwym czasie doprowadzając go do właściwego celu, dostarcza mu wiedzy, którą uczeń musi przyswoić, aby móc przystąpić do nauki.

Stwierdzić trzeba, że główny rozdział — Dom Książki — na ogół dobrze wywiązuje się z powierzonych mu zadań. Niemniej jednak wiadomości dochodzące z terenu wskazują, iż nie wszędzie aparat rozdzielczy stoi na wysokości zadania. Są jeszcze miejscowości, gdzie dotychczas nie dostarczono podręczników. Mowa tu przede wszystkim o wsłach zaopatrywanych w podręczniki szkolne za pośrednictwem Gminnych Spółdzielni. Każde niedociągnięcie tego rodzaju, każde opóźnienie w dostarczaniu potrzebnych podręczników utrudnia rozpoczęcie normalnych zajęć szkolnych, dezorganizuje plan pracy, wpływa ujemnie na młodzież.

Wiele z tych niedociągnięć można na pewno łatwo i w porę usunąć, przy czym nie ma rolę odegrać mogą i powinny mieć społeczne przy Przemyśle Metalowym.

23 miliony egzemplarzy podręczników szkolnych — to poważny majątek społeczny. Na jego wartość złożyła się praca dziesiątków tysięcy ludzi: trzeba było dostarczyć i rozszerzyć doprowadzając najsprawniej i najszybciej książki do rąk młodzieży. Nie może być ani jednego pracownika księgarskiego, który by w krótkim okresie kilku najbliższych tygodni nie czuł się zmobilizowany do akcji rozprowadzania podręczników szkolnych, nie czuł się obowiązany do powodzenia tej akcji współodpowiedzialny.

Wielkie wyniki daje współzawodnictwo pracy w przemyśle metalowym

OBYŁA się w Warszawie ogólnokrajowa narada aktywistów ekonomicznych Zw. Zaw. Metalowców, podczas której omówiono m. in. rozwój współzawodnictwa pracy w przemyśle metalowym w ostatnich miesiącach.

Miedzy innymi załoga zakładu im. F. Dzierżyńskiego w woj. wrocławskim wykonała plan produkcji w czerwcu br. w 182 proc. W zakładzie tym przeciętnie wykonanie norm wynosi 168,5 proc. Również dobre wyniki osiągają robotnicy wytwórni sprzętu mechanicznego nr 4, w której normy wykonywane są średnio w 172 proc. W zakładach „Zastal”, gdzie we współzawodnictwie bierze udział ponad 80 proc. załogi, w ostatnim okresie najlepsze rezultaty osiągnął spawacz Banasik odznaczony orderem „Sztandar Pracy” i klasy.

Do produjących pracowników przemysłu metalowego należą m. in. Eugeniusz Suwor traser z fabryki urządzeń mechanicznych w woj. wrocławskim, Władysław Nocul — szlifier z WSK w tymże województwie, którzy już obecnie realizują zadania 3-go roku Planu 6-letniego.

Podczas narady aktywiści Zw. Zaw. Metalowców postanowili w najbliższym czasie upowszechnić współzawodnictwo o tytuł „Przodzący zakładu przemysłu metalowego” oraz o sztandar przechodni Centralnej Rady Zw. Zaw.

Świetne wyniki daje współzawodnictwo pracy w przemyśle metalowym

OBYŁA się w Warszawie ogólnokrajowa narada aktywistów ekonomicznych Zw. Zaw. Metalowców, podczas której omówiono m. in. rozwój współzawodnictwa pracy w przemyśle metalowym w ostatnich miesiącach.

Miedzy innymi załoga zakładu im. F. Dzierżyńskiego w woj. wrocławskim wykonała plan produkcji w czerwcu br. w 182 proc. W zakładzie tym przeciętnie wykonanie norm wynosi 168,5 proc. Również dobre wyniki osiągają robotnicy wytwórni sprzętu mechanicznego nr 4, w której normy wykonywane są średnio w 172 proc. W zakładach „Zastal”, gdzie we współzawodnictwie bierze udział ponad 80 proc. załogi, w ostatnim okresie najlepsze rezultaty osiągnął spawacz Banasik odznaczony orderem „Sztandar Pracy” i klasy.

Do produjących pracowników przemysłu metalowego należą m. in. Eugeniusz Suwor traser z fabryki urządzeń mechanicznych w woj. wrocławskim, Władysław Nocul — szlifier z WSK w tymże województwie, którzy już obecnie realizują zadania 3-go roku Planu 6-letniego.

Podczas narady aktywiści Zw. Zaw. Metalowców postanowili w najbliższym czasie upowszechnić współzawodnictwo o tytuł „Przodzący zakładu przemysłu metalowego” oraz o sztandar przechodni Centralnej Rady Zw. Zaw.

Świetne wyniki daje współzawodnictwo pracy w przemyśle metalowym

OBYŁA się w Warszawie ogólnokrajowa narada aktywistów ekonomicznych Zw. Zaw. Metalowców, podczas której omówiono m. in. rozwój współzawodnictwa pracy w przemyśle metalowym w ostatnich miesiącach.

Miedzy innymi załoga zakładu im. F. Dzierżyńskiego w woj. wrocławskim wykonała plan produkcji w czerwcu br. w 182 proc. W zakładzie tym przeciętnie wykonanie norm wynosi 168,5 proc. Również dobre wyniki osiągają robotnicy wytwórni sprzętu mechanicznego nr 4, w której normy wykonywane są średnio w 172 proc. W zakładach „Zastal”, gdzie we współzawodnictwie bierze udział ponad 80 proc. załogi, w ostatnim okresie najlepsze rezultaty osiągnął spawacz Banasik odznaczony orderem „Sztandar Pracy” i klasy.

Do produjących pracowników przemysłu metalowego należą m. in. Eugeniusz Suwor traser z fabryki urządzeń mechanicznych w woj. wrocławskim, Władysław Nocul — szlifier z WSK w tymże województwie, którzy już obecnie realizują zadania 3-go roku Planu 6-letniego.

Podczas narady aktywiści Zw. Zaw. Metalowców postanowili w najbliższym czasie upowszechnić współzawodnictwo o tytuł „Przodzący zakładu przemysłu metalowego” oraz o sztandar przechodni Centralnej Rady Zw. Zaw.

Scista współpraca Rumunii z ZSRR gwarantuje rozwój kraju i przeciwstawia się zakusom imperializmu

Przemówienie Marszałka Woroszyłowa na uroczystej akademii w Bukareszcie

NA UROCZYSTĘJ akademii w Bukareszcie poświęconej siódmemu rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką, marszałek K. Woroszyłow wygłosił przemówienie, w którym powiedział:

Towarzysze! W imieniu Rządu Radzieckiego i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, w imieniu narodu radzieckiego i sił zbrojnych Związku Radzieckiego, jak również w imieniu Wielkiego Stalina osobicie — delegacja radziecka wita Was gorąco i składa najserdeczniejsze życzenia Wam i całemu narodowi rumuńskiemu w związku z obchodem siódmego rocznicy wyzwolenia Rumunii spod jarzma faszystowskiego (długotrwałe oklaski).

Przed siedmiu laty wspaniałe zwycięstwa Armii Radzieckiej nad hordami faszystowskich Niemców umożliwiły narodowi rumuńskiemu, kierowanemu przez swą sławną partię komunistyczną, zerwanie na zawsze pęt dyktatury faszystowskiej i — ręką w rękę, ramię przy ramieniu z narodem radzieckim — powstanie do walki przeciwko śmiertelnemu wrogowi — faszystowskiemu Niemcom.

Walce narodu rumuńskiego o wolność, o niezawisłość, o zbudowanie podstaw socjalizmu przewodzi obecnie zahartowana już w bojach Rumuńska Partia Robotnicza, której 30-lecie obchodzone było niedawno przez cały kraj i przez wszystkie braterskie partie komunistyczne i robotnicze całego świata.

Po zlikwidowaniu monarchii burżuazyjnej — obszarnej Rumunii — rumuński naród pomyślił o podstawach zadania rozwoju ekonomicznego swego kraju, poświęcając również ogromną uwagę sprawie nauki i kultury, które oddał na powściągną użytek.

Z początkiem bieżącego roku masę pracujących Rumuńskiej Republiki Ludowej przystąpiły do realizacji swego pierwszego 5-letniego planu gospodarczego i 10-letniego planu elektryfikacji kraju. Stopa życiowa mas pracujących w 1955 r. podnieśli się zgodnie z planem o 80 proc. w porównaniu z rokiem 1950.

Wyniki wykonania planu za okres sześciu miesięcy pierwszego roku pięcioletniej uzasadniają nadzieję, że plan 5-letni zostanie bezwzględnie wykonany! (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Rekordem tego sukcesu jest kierownictwo Rumuńskiej Partii Robotniczej, na której czele stoi Georgiu Dej, kierownictwo rządu rumuńskiego, któremu przewodniczy Petru Gроза; jest nią również trwały sojusz i przyjaźń między Związkiem Radzieckim a Rumuńską Republiką Ludową, a także stałe poparcie moralne i materialne i pomoc udzielona Rumunii przez Związek Radziecki i osobicie przez wielkiego, niezawodnego przyjaciela narodu rumuńskiego, towarzysza Stalina! (burzliwe, długotrwałe oklaski).

NAPIĘTA SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA

W CIĄGU ostatnich kilkunastu lat wytworzyła się szczególnie napięta sytuacja w stosunkach międzynarodowych. Imperializm światowy stał się jeszcze bezczelniejszy, rozbawił się jeszcze bardziej. Jest to zrozumiałe. Kapitalizm wkroczył w najcięższą erę swego panowania. Znajduje się on w agonii i nekany gorączką „włazi na ścianę”, z której Hitler runął tak sromotnie w otchłań niebytu.

Towarzysze! Przyjaźń między narodami rumuńskim i radzieckim, jak również między innymi narodami w ostatnich latach między narodami Związku Radzieckiego i Rumunii, stanowią nowy typ, nowy, jeśli wolno tak się wyrazić, kodeks stosunków między narodami i państwami, stosunków rozwijających się na podstawie zasad międzynarodowego proletariackiego, na podstawie leninowsko — stalinowskiej polityki zagranicznej. Te zasady stosunków między narodami mają jako punkt wyjścia uznanie całkowitego równouprawnienia wszystkich

państw i narodów, wielkich i małych, są one sementowane braterską pomocą wzajemną i wspólną walką o socjalizm, o świetlaną przyszłość ludzkości pod zwycięskim sztandarem Lenina — Stalina (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Te niewzruszalne zasady międzynarodowego proletariackiego przeciwstawiają się zwierzchniej ideologii burżuazyjnego agresywnego imperializmu i nacjonalizmu, stanowiąc dziś główną podstawę stosunków między państwami obozu imperialistycznego.

Politykowanie godny jest los obecnej Jugosławii — władcy tego kraju zaprzęśli swój bardzo dobry uczuciowy naród, zdradzili obywateli i demokrację, przeszli do obozu kapitału i najczarniejszej reakcji.

Niekczemni najmici imperialistów anglo-amerykańskich — Tito, Kardeł, Rankowicz i spółka — przywrócili w kraju porządek kapitalistyczny i zlikwidowali pomału zdobyte demokratyczne narodu jugosłowiańskiego, ustanowili w kraju krwawy reżim faszystowski w interesie swych mocodawców spoza oceanu.

Nie może jednak trwać długo dzika przemoc i terror bandytów tytułowych w stosunku do narodu jugosłowiańskiego, nie może trwać długo jawne frymciarstwo jego interesami i krwią. Narody Jugosławii znajdują drogi i środki zlikwidowania reżimu tytułowego — faszystowskiego, drogi i środki wyzwolenia swej udręczonej ojczyzny (długotrwałe oklaski).

Wyzwolenie Rumunii przez Armię Radziecką miało decydujące znaczenie dla rozwoju kraju

Przemówienie v-premiera Vasilu Luca

Na uroczystej akademii, w Bukareszcie wygłosił przemówienie Vasilu Luca, stwierdzając na m. inn.:

Fakt, że Rumunia wyzwolona została spod jarzma faszystów przez Armię Radziecką i że do kraju naszego wkroczyły właśnie wojska radzieckie, a nie wojska imperialistyczne anglo — amerykańskich, miało decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju wydarzeń w życiu naszego narodu.

Przyjaźń między narodami rumuńskim i radzieckim, jak również między innymi narodami w ostatnich latach między narodami Związku Radzieckiego i Rumunii, stanowią nowy typ, nowy, jeśli wolno tak się wyrazić, kodeks stosunków między narodami i państwami, stosunków rozwijających się na podstawie zasad międzynarodowego proletariackiego, na podstawie leninowsko — stalinowskiej polityki zagranicznej. Te zasady stosunków między narodami mają jako punkt wyjścia uznanie całkowitego równouprawnienia wszystkich

państw i narodów, wielkich i małych, są one sementowane braterską pomocą wzajemną i wspólną walką o socjalizm, o świetlaną przyszłość ludzkości pod zwycięskim sztandarem Lenina — Stalina (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Te niewzruszalne zasady międzynarodowego proletariackiego przeciwstawiają się zwierzchniej ideologii burżuazyjnego agresywnego imperializmu i nacjonalizmu, stanowiąc dziś główną podstawę stosunków między państwami obozu imperialistycznego.

Politykowanie godny jest los obecnej Jugosławii — władcy tego kraju zaprzęśli swój bardzo dobry uczuciowy naród, zdradzili obywateli i demokrację, przeszli do obozu kapitału i najczarniejszej reakcji.

Niekczemni najmici imperialistów anglo-amerykańskich — Tito, Kardeł, Rankowicz i spółka — przywrócili w kraju porządek kapitalistyczny i zlikwidowali pomału zdobyte demokratyczne narodu jugosłowiańskiego, ustanowili w kraju krwawy reżim faszystowski w interesie swych mocodawców spoza oceanu.

Nie może jednak trwać długo dzika przemoc i terror bandytów tytułowych w stosunku do narodu jugosłowiańskiego, nie może trwać długo jawne frymciarstwo jego interesami i krwią. Narody Jugosławii znajdują drogi i środki zlikwidowania reżimu tytułowego — faszystowskiego, drogi i środki wyzwolenia swej udręczonej ojczyzny (długotrwałe oklaski).

Przyjaźń między narodami rumuńskim i radzieckim, jak również między innymi narodami w ostatnich latach między narodami Związku Radzieckiego i Rumunii, stanowią nowy typ, nowy, jeśli wolno tak się wyrazić, kodeks stosunków między narodami i państwami, stosunków rozwijających się na podstawie zasad międzynarodowego proletariackiego, na podstawie leninowsko — stalinowskiej polityki zagranicznej. Te zasady stosunków między narodami mają jako punkt wyjścia uznanie całkowitego równouprawnienia wszystkich

państw i narodów, wielkich i małych, są one sementowane braterską pomocą wzajemną i wspólną walką o socjalizm, o świetlaną przyszłość ludzkości pod zwycięskim sztandarem Lenina — Stalina (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Te niewzruszalne zasady międzynarodowego proletariackiego przeciwstawiają się zwierzchniej ideologii burżuazyjnego agresywnego imperializmu i nacjonalizmu, stanowiąc dziś główną podstawę stosunków między państwami obozu imperialistycznego.

Politykowanie godny jest los obecnej Jugosławii — władcy tego kraju zaprzęśli swój bardzo dobry uczuciowy naród, zdradzili obywateli i demokrację, przeszli do obozu kapitału i najczarniejszej reakcji.

WZMOCNIĆ CZUJNOŚĆ ABY ZAPOBIEC WOJNIE

TOWARZYSZE! W obecnych warunkach wzmacniania solidarności proletariackiej i współpracy wszystkich sił socjalistycznych i demokratycznych — zacieśnienie spójni przyjaźni i braterstwa Rumuńskiej Republiki Ludowej i wszystkich krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim ma szczególnie ważne aktualne znaczenie dla sprawy pokoju, dla sprawy socjalizmu.

Anglo — amerykański blok mocarstw imperialistycznych wkroczył na drogę wyścigu zbrojeń i przeszedł do aktów bezpośredniej agresji przeciwko wolnym narodom, o czym świadczy krwawa interwencja najeźdźców i morderców amerykańsko — angielskich w Korei.

Jednakże drapieżcy imperialistyczni nie poprzestają na otwartym rozboju na Dalekim Wschodzie. Nie wzdrażają się oni przed żadnymi środkami, byle tylko przeszkodzić budowie komunizmu w ZSRR, podważyć budowę nowego życia w Chinach, we wszelki możliwy sposób nabrać krajom ludowo — demokratycznym.

Ale te bezkresne dążenia imperializmu ograniczone są jego skromnymi możliwościami.

W tych warunkach wszystkie narody milujące pokój, a zwłaszcza państwa walczące o pokój, powinny wzmocnić ze wszelkimi siłami, nie dopuścić do nie i obronić pokój. Nie wolno nam ani na chwilę zapominać o przestrogi Wielkiego Lenina, że „burżazja gotowa jest do wszelkich okrucieństw, bestialstw i zbrodni, ażeby obronić ginącą niewolę kapitalistyczną”.

Narody świata — wskazuje Wielki Stalin — nie chcą powtórzenia się nieszczęść wojny. Walczą one o uchronienie pokoju i bezpieczeństwo.

Wymownym przykładem — jest potężna kampania międzynarodowa na rzecz zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Silny pokój rosną i krzepną z każdym dniem. W awangardzie tej niewyjął dotąd walki kroczy potężne mocarstwo radzieckie — ostoja pokoju i bezpieczeństwa dla wszystkich narodów (oklaski). Zdecydowanie i uczciwie bronią sprawy pokoju kraje demokracji ludowej (burzliwe oklaski).

Towarzysze! W ciągu minionych siedmiu lat naród rumuński pod przewodem swojej partii robotniczej kroczył słuszną drogą wzmacniania braterskich więzów ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej, walcząc wraz z nimi o pokój, o socjalizm. Jest to jedyna słuszną polityką.

Delegacja radziecka raz jeszcze życzy z całego serca narodowi rumuńskiemu, jego rządowi i partii robotniczej nowych sukcesów w walce o zbudowanie socjalistycznego społeczeństwa, w walce o prawdziwy pokój na całym świecie (burzliwe oklaski).

Rozlegają się burzliwe długie niemilkające oklaski, przeskakujące się w owacje. Wszyscy wstają. Obecni wznoszą gromkie okrzyki na cześć wielkiego przyjaciela narodu rumuńskiego i narodów całego świata — towarzysza Józefa Stalina.

Młodzież z Poznańskiego otrzyma doskonale mikroskopy radzieckie

W CAŁYM kraju trwają przygotowania szkół do rozpoczęcia nowego roku. W niektórych województwach przygotowania te dobiegają końca.

W woj. gdańskim zakończono już remonty budynków szkolnych w 72 proc.

W woj. bydgoskim m. inn. dobiegają końca prace przy budowie 13 nowych budynków szkolnych, 3 przedszkoli, 3 sal gimnastycznych oraz 2 burs dla młodzieży.

W Szczecinie już 22 gmachy szkolne gotowe są do przyjęcia młodzieży. Wśród komitetów rodzicielskich wyróżnił się komitet przy szkole podstawowej nr 25.

W woj. poznańskim w ponad 90 proc. zrealizowano już plan zaopatrzenia szkół w sprzęt i pomoce naukowe. M. inn. zaopatrzone szkoły w doskonałe mikroskopy produkcyjne radzieckie, precyzyjne przyrządy pomiarowe częściowo importowane z Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz



Z bytomskiego Ogniwa startować będzie w centralnych mistrzostwach pływackich swego Zrzeszenia, jakie rozpoczyna się w dniu jutrzejszym na basenie stadionu olimpijskiego.

Z notatnika reportera

DZIS o godz. 18-tej na stadionie Gwardii odbędzie się plenarne posiedzenie sędziów piłkarskich i hokejowych z terenu miasta i powiatu, organizowane przez Sekcję Piłki Nożnej i Hokeja na Lodzie WKKF.

W NIEDZIELĘ 26 bm. rozegrana zostanie pierwsza kolejka spotkań finałowych o wejście do piłkarskiej klasy wojewódzkiej. W Trzebnicy miejscowe Ogniwo spotka się ze Stalą z Wrocławia, Włóknierz - Leśnica grać będzie w Swierżawie z Budowlanymi, w Ziebicach Spółnia spotka się ze Stalą ze Świebodzic, a w Jeleniej Górze miejscowy WKS rozegra mecz z Włóknierzem z Bogatyni. Rewanżowe spotkania, które zarazem wyłonią drużyny awansujące do klasy wojewódzkiej odbędą się w dniu 2 września.

O STATNIO podawaliśmy, że koło Stali w Pieszczykach przekroczyło plan w zdobywaniu odznak SPO. Jak się dowiadujemy, sportowcy Pieszczyk za swój wysiłek otrzymali od Referatu Kultury Fizycznej i Sportu przy ORZZ we Wrocławiu specjalny puchar.

(Bil)



SŁOWO sportowe

Przygotowania sportowców do wielkiej imprezy

Letnia Spartakiada

— rewią najlepszych zawodników kraju

Wspólne treningi Unii i Budowlanych

PONAD 7 tysięcy sportowców Unii wzięło udział w zawodach eliminacyjnych i mistrzostwach centralnych zrzeszenia przed Spartakiadą. Z tej liczby, 350 najlepszych zawodników i zawodniczek powołano na obozy przygotowawcze.

Kalendarzyk imprez motocyklowych

WIELE imprez motocyklowych odbędzie się w najbliższych tygodniach.

26 SIERPIEŃ: Międzynarodowe wyścigi motocyklowe w Ołomuńcu (CSR). Startować będą: Zymirski, St. Brun, Janowski i Bebenek.

2 WRZESIEŃ: Wyścig uliczny o srebrny kask Bydgoszczy.

7 — 9 WRZESIEŃ: Raid motocyklowy. Start w Smokowcu (CSR), trasa raidu przebiega przez Węgry i Polskę. Startuje CWKS i rep. PZM.

9 WRZESIEŃ: Ogólnopolskie mistrzostwa samochodowe tzw. jednodniowa jazda konkursowa Kielce — Warszawa.

16 WRZESIEŃ: Grand Prix Pragi. Przewidziany start polskich zawodników.

21 — 23 WRZESIEŃ: Raid tatrzański w Zakopanem.

(cis)

Pytlakowski na piątym miejscu

Po XII rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Mariańskich Łaźniach prowadzi w dalszym ciągu Czechosłowak Pachman — 9 pkt. przed Szabo (Węgry) — 8,5 pkt. i Stolzem — 8 pkt. Czwarte miejsce zajmuje Węgier Bonko — 7 pkt. Polak Pytlakowski dzieli 5 miejsce z Barcą (Węgry), Sajtarem (CSR) i Lokvenem (Austria) — wszyscy po 6 pkt.

Spartakiada bułgarskiej młodzieży wiejskiej

Po raz pierwszy w historii sportu bułgarskiego odbędzie się w tym roku Spartakiada sportowców wiejskich. Zawody odbędą się w lekkoatletyce, pływaniu, koszykówce, piłce nożnej, strzelaniu sportowym. Spartakiada rozpocznie się 5 września br.

W CELU wykorzystania najlepszych trenerów i instruktorów, z inicjatywy ZS Unia zorganizowano przed Spartakiadą obozy wspólnie z Budowlanymi. W ten sposób, oba zrzeszenia uzupełniają nawzajem kadry trenerską i zapewniają swoim reprezentantom fachową opiekę.

Największym ośrodkiem są Zabkowice Śląskie, gdzie zgromadzeni zostali pływacy, bokserzy, siatkarze i koszykarze. — Lekkoatleci trenować będą w siedzibie naszego najlepszego sprintera, Kiszki, w Krywałdzie, a kolarze rozbili obóz we Wrocławiu. Gimnastycy znajdują się na wspólnym obozie dla wszystkich zrzeszeń — w Czerwieńsku.

JELEŃ GÓRA i AWF DWA OŚRODKI PRZYGOTOWAWCZE GWARDII

ZAWODNICZY zrzeszenia sportowego Gwardia, którzy ostatnio w wielu dziedzinach sportu osiągnęli dobre wyniki (lekkoatleci, kolarze, pływacy) otoczeni są przed zbliżającą się Spartakiadą troskliwą opieką. Najlepsi z nich, zgromadzeni zostali w obozach przygotowawczych, gdzie trenują pod okiem fachowych trenerów.

Główna baza zrzeszenia — ośrodek szkoleniowy w Jeleniej Górze — zatętnił znów życiem. Zjechało tutaj 30 siatkarzy, taka sama liczba koszykarzy oraz 25 bokserów, którzy do samej Spartakiady nabierają będą ostatniego „szlif”. Obsada trenerska gwarantuje, że zawodnicy będą przygotowani na najwyższym poziomie.

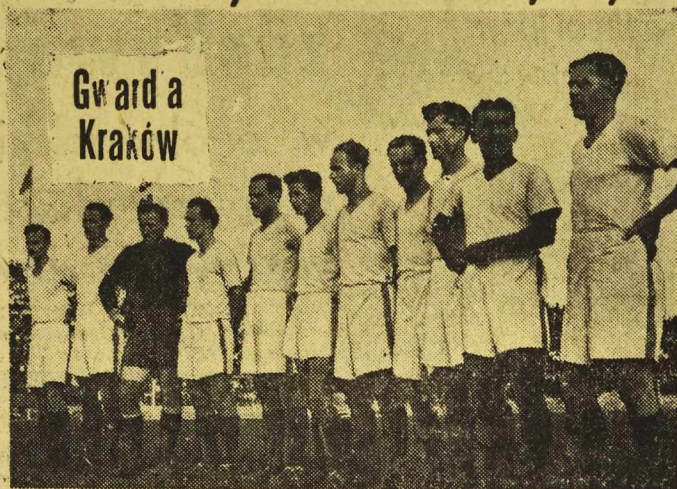
Drugim ośrodkiem przygotowawczym zawodników Gwardii przed Spartakiadą jest Akademia Wychowania Fizycznego w Białymostku. Od 6 bm. przebywa tutaj 60 lekkoatletów i lekkoatletek oraz 40 gimnastyków i gimnastek. Lekkoatleci trenują pod okiem byłych rekordzistów Polskiej Kucharskiej i Biniakowskiej oraz Małeckiego i Puzi. Gimnastykami załmują się trenerzy Dębicki, Dębicka, Kirkićki i Lewicki.

Kolarze pod okiem Kuderta i Michalaka zgromadzeni zostali w liczbie 25 na obozie w Szczecinie a pływacy w Łodzi.

Ta czwórka uśmiechniętych dziewcząt, to sztafeta krakowskiego Ogniwa w konkurencji 4 x 700 m st. dow. Szymańska, Dobranowska, Korecka i Pstrokońska (patrz od prawej), które zdobyły na mistrzostwach Polski w Warszawie tytuł najlepszej sztafety na tym dystansie. O tym, że warszawski wynik zostanie powtórzony i we Wrocławiu — nie wątpimy.



Ligowcy wznawiają rozgrywki Budowlani czy Ogniwo? Ciekawy mecz kolejarzy



Gwardia Kraków

W NIEDZIELĘ rozpoczynają się dalsze rozgrywki o mistrzostwo I-ligi. Po 6-tygodniowej przerwie spowodowanej przygotowaniem i udziałem naszych czołowych piłkarzy w XI Akademickich Mistrzostwach Świata w Berlinie, 12 drużyn przystępuje do dalszych zmagania o punkty.

Wprawdzie do zakończenia ligowych rozgrywek pozostało jeszcze 7 kolejek spotkań, które z pewnością zmienią tabelę ligową, niemniej jednak już dziś entuzjaści piłkarstwa zadają sobie pytanie: kto zdobędzie mistrzostwo, a kto spadnie?

Po 15 kolejkach rozgrywek ligowych do pierwszego miejsca kandyduje aż 6 drużyn.

Najpoważniejszą kandydatką są tylko cztery: Gwardia i Ogniwo Kraków, CWKS i Górnik Radlin.

Nie wykluczone są niespodzianki ze strony chorzowskich Budowlanych, grających coraz lepiej.

Tak jak u góry tabeli, tak i u dołu sytuacja jest mocno zamieszana. Los Gwardii Szczecin, jest już przesądzony. Nie wiadomo tylko kto towa-

krakowską Gwardię, która w niedzielę na własnym boisku spotka się z denastką Łódzkiego Włókniarza. Wprawdzie Włóknierz w pierwszej rundzie rozgrywek pokonał u siebie gwardzistów — jednak od tego czasu poważnie obniżył swe loty.

Krakowskie Ogniwo posiada najdłuższy stosunek bramek do lidera tabeli, grać będzie w Chorzowie z miejscowymi Budowlanymi. Siłący na swym boisku są arcytrudnym przeciwnikiem, o czym przekonali się najlepsze zespoły krajowe. Atak Budowlanych potrafi dużo i celnie strzelać, czego nie można powiedzieć o „piątce” ofensywnej krakowian.

W Warszawie dojdzie do interesujących „derbów” zrzeszeniowych z udziałem kolejarzy stolicy i Poznania. Większe szanse na odniesienie zwycięstwa mają gospodarze — półfinałści Pucharu Polski.

W tym samym czasie w Radlinie Górnik podejmować będzie

szczecińską Gwardię i powinien bez większego trudu powiększyć swój dorobek punktowy.

OGNIWO CZY UNIA?

O PRÓC meczu Budowlani — Ogniwo Kraków, z niemięszym zacięciem oczekują entuzjaści piłkarstwa pojedynku bytomskiego Ogniwa z Unią Chorzów, jaki odbędzie się na stadionie w Bytomiu. Ogniwo ostatnio poważnie odmłodziło swój skład i do meczu nie przystąpi bez szans na odniesienie zwycięstwa.

Ostatni mecz nadchodzący niedzielę rozegrany zostanie w Krakowie pomiędzy Włóknierzem a CWKS-em. Będzie on miał duże znaczenie zarówno dla drużyny krakowskiej jak i warszawskiej.

Tabela

Gwardia Kraków	15	20	24:11
Ogniwo Kraków	15	20	27:18
CWKS	15	20	27:21
Górnik Radlin	15	19	26:18
Budowlani Chorzów	15	18	25:14
Kolejarz W-wa	15	18	26:19
Kolejarz Poznań	15	15	24:18
Unia Chorzów	15	14	31:27
Włóknierz Łódź	15	11	26:20
Włóknierz Kraków	15	11	23:30
Ogniwo Bytom	15	10	14:20
Gwardia Szczecin	15	4	10:46

(Bil)

Mistrzostwa piłkarskie ZSRR

W meczu piłkarskim o mistrzostwo ZSRR moskiewskie Dynamo pokonało Zenit (Leningrad) 3:0. Dynamo zajmuje obecnie 4. miejsce w tabeli za CDSA, Dinamo (Tbilisi) i Górnikiem (Stalino).

Arcybestia

Jack London 16 Tłum. L. Zycki

czyste wargi, pełne męskiego wdzięku w ich nadającym oddechu, które nic w sobie nie miało z ponurością.

To musiała być bardzo zmienna osobowość, jeśli przy tym posiadał cechy, o jakich rozpisywano się w gazetach. Na próżno jednak szukała w nim oznak bestialstwa. Na próżno też usiłowała nawiązać z nim kontakt. Z jednej strony zbyt mało wiedziała o bokserach zawodowych i o ringu, a z drugiej, gdy wysunęła jakiś temat do rozmowy, natychmiast go porzuciła tryskającą informacjami Stubener.

— To musi być bardzo interesujące takie życie pięściarza — rzekła raz w ciągu wywiadu i dodała z westchnieniem: — Chciałabym więcej wiedzieć o nim. Niech mi pan powie: dlaczego pan walczy? — O, oczywiście, poza powodami natury finansowej. (To ostatnie, aby wyprzedzić Stubenera). Czy pan lubi walkę? Czy pana podnieca stawianie na ringu do zapasów z innymi męczącymi? Nie wiem, jak wyrazić to, co mam na myśli, i proszę, żeby pan uzbroił się ze mną w cierpliwość.

Pat i Stubener zaczęli mówić jednocześnie, ale Pat od razu opanował gadulstwo Stubenera.

— Początkowo mnie to nie interesowało...

— Bo widzi pani, było to dla niego zbyt łatwe — przerwał Stubener.

— Ale potem — kontynuował Pat — gdy spotkałem lepszych zawodników, tych naprawdę wielkich i mądrych, wówczas...

— Ogarniał pana zapal... — powiedziała.

— Tak, ma pani słuszość, ogarniał mnie zapal... — Stwierdziłem wówczas, że zaczynam się interesować za-

wodami, nawet faktycznie dość znacznie. Ale wciąż nie są te sprawy dla mnie tak absorbujące, jakby mogły być. Widzi pani, każda walka jest dla mnie swego rodzaju problemem, który muszę rozwiązywać przy pomocy mych mięśni i mego umysłu ale rezultat nie jest dla mnie nigdy wątpliwy...

— On jeszcze nigdy nie wygrał walki na punkty — oświadczył Stubener. — Zawsze każdego przeciwnika wykończył knockoutem.

— I właśnie ta pewność wyniku ogłaca walkę z tego, co przypuszczam musi być jedną z jej najwspanialszych atrakcji — zakończył Pat.

— Może oczekujesz coś z tych dreszczyków, gdy się zmierzysz z Jimem Hanfordem — rzekł manager.

Pat uśmiechnął się, ale nic nie odpowiedział.

— Niech mi pan jeszcze powie — nalegała — jak się pan czuje w czasie walki.

A wówczas Pat zadziwił swego managera, miss Sangster i nawet samego siebie nieoczekiwanym powiedzeniem:

— Mam wrażenie, że nie potrzebujemy rozmawiać z panią o takich rzeczach. Zdaje mi się, że istnieją dla nas sprawy ważniejsze i o nich powinniśmy mówić. Ja...

Urwał nagle, świadom tego, co powiedział, ale nie wiedząc dlaczego to powiedział.

— O tak, — rzekła skwapliwie. Oczywiście. Dopiero wówczas będzie dobry wywiad, naświetlający prawdziwą osobowość Pana rozumie to.

Ale Pat zamilkł, jakby mu język zeszytniał, a zamiast niego dorwał się znów do głosu Stubener, rozwodząc się nad danymi statystycznymi, dotyczącymi wagi, miary i siły mięśni jego pupila i porównyując je z podobnymi danymi współczesnych siłaczy. Tak Sandom, „Straszliwy Turek”, Jeffries i inni. To wszystko bardzo mało interesowało Maud Sangster i nie krępowała się w okazywaniu swego zdumienia. Nagle oczy jej soczyley przypadkowo na sonetach Podmiosa więc książkę i spojrzęła pytająco na Stubenera. (C. d. n.)